

Manewry na wypadek kolizji Ziemi z asteroidą

7 listopada 2016

Amerykański rząd zrealizował międzyresortowe ćwiczenia w zakresie reagowania na kataklizm taki jak zderzenie Ziemi i asteroidy o dużych rozmiarach. Test został przeprowadzony przy współudziale NASA i agencji FEMA zorganizowały służby prasowe odpowiedzialne za obsługę medialną wydarzenia.

Trzeba mieć świadomość, że obecny poziom ziemskiej astronomii jest tak mizerny że nadal jesteśmy zaskakiwani bliskimi przelotami całkiem sporych kosmicznych skał. Odkrywamy je zwykle już po perygeum, albo na kilka dni przed nim. Nadejdzie kiedyś taki dzień, że to co zdarzyło się nad Czelabińskiem w 2013 roku będzie wspomniane jako niegroźna igraszka. W związku z tym trudno się dziwić, że władze Stanów Zjednoczonych próbują się jakoś do takiej katastrofy przygotować.

Według przerabianego scenariusza, działania, które muszą być podjęte następują w związku z prawdopodobną kolizją w dniu 20 września 2020 roku. Z naszą planetą ma się wtedy zderzyć asteroida o wielkości przypuszczalnie 100 do 250 m. Prawdopodobieństwo jej upadku na Ziemię rzekomo początkowo uważano za równą 2%. Jednak w maju 2017 roku, po przeanalizowaniu dokładnie jej trajektorii, eksperci zrozumieli, że kolizja tego ciała niebieskiego z naszą planetą jest nieunikniona.

W ramach ćwiczenia ustalono, że w listopadzie 2017 roku, asteroida zakończy swoją kosmiczną wędrówkę uderzając w obszar południowej części Kalifornii, lub w pobliżu jej wybrzeża na Oceanie Spokojnym. Władze amerykańskie usiłowały przygotować wachlarz środków, niezbędnych do realizacji masowej ewakuacji ludności z Los Angeles i okolic. Mowa o około 13 milionów mieszkańców. Opcja działań została wybrana ze względu na

trudny do określenia czas realizacji jakiegokolwiek zadania zniszczenia asteroidy, lub zmiany jej trajektorii w celu zapobieżenia kolizji z Ziemią.

W trakcie ćwiczenia wzięto pod uwagę nie tylko modele przewidywania skutków kataklizmu opisanych w badaniu, ale także zaplanowano strategię neutralizowania różnych źródeł plotek i nieprawdziwych informacji, które prawdopodobnie eksplodują w takiej sekwencji zdarzeń i mogą stać się poważnym czynnikiem wpływu na opinię publiczną. Eksperci NASA ostrzegają od dawna, że zagrożenie podobnym wypadkiem zostało uznane za raczej rzeczywisty problem. Z kolei szefostwo agencji do spraw nadzwyczajnych FEMA wyraziło przekonanie, że „ważne jest, aby służby wypełniały scenariusze na wypadek takich awarii, których prawdopodobieństwo jest małe, a konsekwencje mogą być znaczne.

Na podstawie: Space.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl